



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 15. WRZESNIA ROKU 1793.

Z Warszawy dnia 15. Września.
Konfederacya Generalna W. X. Litewskiego, dla usunięcia wszelkich wątpliwości, wydała Obwieszczenie względem Urzędu Marszałkowskiego tejże Konfederacyi w następujących słowach:—

Konfederacya Generalna Wolna Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Połączeni jednym węzłem z Konfederacyą Koronną, do podźwignienia swobod Kraiowych, sposobami y obrządkiem Rządowi Republikańskiemu właściwym, jednakoweż we wszystkim do Reprezentacyi Narodu Litewskiego przedsięwzięliśmy środki, y jednakową, a zgodną z Prawami naszymi używając formę, gdy w Akcie Konfederacyi Generalney naszej pod dniem 15. Junii Roku bieżącego wezwaliśmy y zaprosiliśmy do Styru y pierwszeństwa znakomitą z

Urzędu y cnot osobę IO. Xcia Jmci Alexandra Sapieży Kancelerza W. Lit. natychmiast do zastępstwa Funkcyi y powinności Marszałkowskiej wybraliśmy JW. JP. Józefa Zabiellę Łowczego W. X. Lit. który, ażeby słownie do przepisu w Akcie Konfederacyi naszej Generalney Wolney, mógł niezaprzeczoną, a we wszystkich jednolayną z przepisami Konfederacyi Kor. sprawować Jurysdykcyą, terazniayszym obwieszczeniem deklarujemy. A przeto wszelkie komużkolwiek o pełności y powadze Konfederacyi Generalney naszej usuwamy wątpliwości. Mocen więc, y wolen ież, podług Akta Generalnego, y terazniayszej naszej Deklaracyi, JW. JP. Józef Zabiello Łowczy W. W. X. Lit. wszelkich Urzędowi Marszałka Konfederacyi Generalney Litew. używać prerogatyw, tytułu Marszałka, y wszelkie podług wykonanej Przyśięgi na ręce Marszałkowi przepisanej, pełnić obowiązki. Chcąc zaś Dzieło Narodowe mieć takoy nuywarowniey zastrzeżone, y wszelkie ulunąć mogące się kiedyś wydarzyć kollyzye, deklarujemy, że w nieprzytomności tegoż JW. JP. Zabielly

w mieyscu odbywającej się Konfederacyi Litew: pierwszy *ex ordine* Woiewództw Konfylliarz, też samą pełnić Jurysdykcyą y obowiązki, iakie są Marszałkowi właściwe, niewzruszając w niczym ustanowien poprzedniczych, mocen będzie.

Działo się na Sessyi dnia 18. Miesiaca Sierpnia 1792. Roku.

Z Wiednia dnia 29. Sierpnia. Stany Węgierskie kazały uczynić Cesarzowi Jmci przełożenie, ażeby zaciągnął na Kredyt namienionych Stanów 25. Millionów Złotych Cesar: gdyby dalsze *Francuskiej* Woyny prowadzenie tego wymagało.

Z Paryża dnia 24. Sierpnia. Pan Gaudet pracuje już około napisanja *Historji o Konjuracyi d. 10. Sierpnia* (taki Tytuł daie on Dziełu swemu) w której dowodzić obiecuje, iż sam Dwór winien jest wszystkiemu, y w własney swojej matni zaplątał samego siebie.

Z Leodyum dnia 22. Sierp: Z *Panem de la Fayette* wyszło razem z *Francyi* 23. Sztab-Officerów, którzy mieli z sobą tyle służących, y 13. koni powodnych. Właściwie ich zatrzymano przy małym Miasteczku *Rochefort* na gruncie *Leodyjskim*. Z tej okazji, ieden z przytrzymanych tych *Francuskich* Officerów *Alexander Lameth* z zażaleniem odezwał się do przytomnego Officeru Cesarzkiego mówiąc: „Na gruncie Neutralnym zatrzymywać y areztować ludzi, którzy nie, przychodzą iako Nieprzyjaciele, ani zbroyną ręką nie opierali się, lecz iedynie tylko przez *Leodyjski* Kray, w spokojności przechodzić, chcieli do *Holandyi*, postępek ten, jest iawnym *Prawa Narodów* naru-

„szeniem. „ Na co Officer Cesarzski dowcipnie im odpowiedział: iż ponieważ *Francuzi* od niejakiego czasu wszystkie Prawa tak mocno skłócili y pomieszczeni, dziwować się zgola niepowinni, gdyby nawet Officer Cesarzski przeciwko któremu z owych Praw teraz nieiako wykroczył. Tymczasem Branców tych Woiennych posłano do *Namur*, zamtąd do *Nivelles*, y z *Nivelles* odeszła ich do *Cytadelli Antwerpskiej*.

Z *Frankfurtu* dnia 28. Sierp: Xiąże de *Condé*, z nieukontentowania względem stosunków iego terazniejszych, złożył *Kommandę* nad pewnym Korpušem *Emigrantów*, y w *Rastadt* prywatnie mieszka. Pan *Mirabeau*, na rozkaz Xiążenia de *Hohenlohe*, w Kraju *Badeńskim*, gdzie Legia iego dotąd konsystuje, otrzymał areszt. Legia iego teraz pomaszeruje do *Freyburga* pod *Kommandę* Xiążenia d' *Esterhazy*. Z *Czech* nowe Woysko od 20,000. Żołnierzy, odebrało *Ordynans* do ruszenia na wzmocnienie Cesarzkiej *Armii* przeciwko *Francyi*.

Z *Londynu* dnia 24. Sierpnia. Lord *Gower* Poseł nasz, przed wyjazdem swym z *Paryża* deklarował, że zaszła *Suspensya* Króla *Francuskiego*, czyni także koniec y *Pofelstwu* swemu. Król Jmć *Wielkiej Brytanii* mocno postanowił zachować ściśle *Prawidła Neutralności* względem rozrządzeń ku wewnętrżney spokojności we *Francyi* zmierzających; ale też wszelkiemi sposobami w mocy swej będącemi, przykładać

się nieomieszka do osobistego bezpieczeństwa Króla *Francuskiego* y *Familii Królewskiej*. Takżę Deklaracyą uczynił y *Pan de Berkenrode* Pośeł *Holenderski*.

Z *Wiednia* dnia 25. *Sierpnia*. *Xiażę Kaunitz Rietberg*, żadaną tylekrotnie, y ustnie y na piśmie, *Dymisyą* z Urzędu swego, przecie już otrzymał, po wyślugach gorliwie y chwalebnie *Domowi Austryackiemu* przez pół wieku czynionych. Tymczasem, iak pogłoska niesie, zostawiono mu y całkowitą znaczną jego *Pensyą* od 80,000. *Złoty*ch *Cesar*: y Urzędowe mieszkanie jego. Na *Hrabiego de Cobenzl* zdano taraz zupełne piastowanie *Zagranicznych Interesów Stanu*, tudzież piastowanie *Interesów* obu dwu *Departamentów Lombardyi* y *Niderlandów Austryackich*.

Od *Wyszszego Renu* d. 20. *Sierpnia*. Dnia 16. tego *Miesiąca*, *Kommandant Francuskiej Twierdzy Fortlouis* z 21. *Kanonierami*, przeszedł na stronę *Woyłka Cesarzkiego*. Chciał on także z sobą wziąć *harmaty*, ale *Dragonia Francuska* temu przeszkodziła. Przy *Landau* stoi teraz *Korpus Obserwacyine* od 8,000. *Woyłka Austryackiego*. *Wąwozy* przy *Bitsch* y *Pirmasens*, *harmatami* osadzaia.

Z *Paryża* d. 24. *Sierp*: Na *Sessyi Narodowego Zgromadzenia* dnia 20. dekretowano, ażeby z *stopniów* swych złożeni *Officerowie*, natychmiast oddalili się o 20. mil od *Armii* tych, przy których byli pier-

wiey umieszczeni, y do *Francyi* głębiey cofali się. Na przełożenie *Pana Brissot*, dekretowano względem *Szwajcarów* w *Łuźbie Francuskiej* nayduiących się, co następuje: *Narodowe Zgromadzenie* trzymaie się wiernie stałego *Prawidła Wolności Francuskiej*, według którego *Obro*na teyże *Wolności* obcemu *Woyłku* powierzona być niemoże, dekretuje: (1) *Reymenta Szwajcarskie* we *Francyi* nayduiące się, nie będą w *Francuskiej* *Łuźbie* zostawać nadal. (2) *Władza Wykonawcza* doniesie *Kantonom Szwajcarskim*, że *Francya* za *Łuźbę* przez *Szwajcarskie Reymenta* czynioną, wdzięczna jest. (3) *Którzy* od *Szwajcarskich Reymentów* zechcą przyiać *Łuźbę* przy *Francuskich Reymentach*, ci za *Obywatelów Francuskich* tam będą poczytywani. *Unter-Officerowie* dostaną *pienidzy* na rękę po 300. y 200. a *Giemeyni* po 150. *Liwów*. (4) *Którzy* do *Szwajcaryi* nazad powrócą, ci małemi tylko partyikami po 20. ludzi y bez oręża mogą tam powrócić. *Oręż* im będą zapłacone. (5) *Francya* z *Kantonami Szwajcarskiemi* chce zostawać w harmonii dobrej. (Ale czy *Szwajcarowie*, tak okrutnie traktowani od *Francuzów*, przyzwolą na tę *Harmonia*?)

Na *Sessyi* dnia 21. *Minister Ponorów* doniósł, iż *Król* prosi o przyślanie Mu *pienędzy* na jego potrzeby. *Kazano* wyliczyć *pieniądze* żądane, ale nie do rąk *Króla*, lecz *Kommissarzom Muncypalności*

Paryskiej; ażeby oni dostarczali Królowi wszystkiego tego, czego on potrzebuje, iżby sam Król pieniędzy nieobracał na przekupienie swojej Straży &c. &c. Dalej doniesiono, że Armia Południowa odwagi pełna, z radością przyjęła nominację Generała *Dumourier* na miejsce Pana *de la Fayette*, który po usiłowaniach ku przyciągnięciu Armii na jego stronę łozonych nadaremno, z Wyższym swoim Sztabem z Kraju uszedł za granicę. (Uczyni toż samo y Pan *Dumourier*.)

Na Sessyi Narodowej: Zgromadzenia dnia 22. doniesiono, że w Mieście *Sedan*, gdzie przytrzymanych Kommissarzów na wolność wypuszczono, wszelka teraz trwa spokojność. Dekretowano ieszcze, ażeby wszystkie owe okazałe Ozdoby y inne Pamiątki Kunsztów przez *Ludwika XIV.* w *St: Denis* wystawione, były zburzone, y na to miejsce nad Bramą żeby były wyrte te słowa: *Prawa Człowieka (Głupiego).*

Na Sessyi dnia 23. doniesiono, że Kommissarze wysłani do Armii Południowej, rozmaitych Officerów złożyli z ich Urzędów; tudzież że Pana *Barnave*, przeciwko któremu pierwey już wypadł Dekret Oskarżenia, w *Grenoble* przytrzymano. Kazano go do *Orleans* przeprowadzić. Pan *Brissot* czytał potym Projekt do Adresu do Mocarstw *Europejskich*, względem Interesów naszych *Neutralność* zachowujących, na dowodzenie im, że iakożywo *Anar-*

chia żadna we *Francji* niepanuje; lecz *Francuzi* z gorliwością około Dobra Kraju pracują. (*Kto temu uwierzy?*)

Więźniów Nayiaśniejszych iak naytroikliwiey strzegą y pilnują. Roboty około obwarowania Zamku *Temple*, iaknayspieszniey idą, y niezadługo podobno zakończone będą. Król przypatrując się robotnikom, użala się niekiedy na koszta niepotrzebnie łozone; a Robotnicy to słysząc, wesole Buntownicze Piosnki Patryotyczne śpiewają.

Nikomu niewolno mówić z Królem; y każdego za Biletem idącego do Króla, przeprowadza Urzędnik Municypalny na Straży będący. Bez rewizyi ściśley, nikogo, prócz Warty, ze śrózodka *Temple* niewypuszczają. Kilka razy przechadzał się Król po ogrodzie; wszyscy musieli się zaraz usunąć ztamtąd, prócz Municypalnego Urzędnika, który się został. Królowa nie z Królem, lecz w osobnym Szpalerze przechadzała się, dla niedawania jakowey suspicyi czatującym wszędzie na Królowey kroki. Królewic Dziedziczny (*Delfin*) zabawiał się przytym graniem w piłkę. Przy pierwszej tey przechadzce ogrodowej, nie obeszło się bez miotania obelżywych słów na Króla od tych nawet, którzy Ogrodu dozorują; potym jednak grubiaństwa te nie były więcey powtarzane. Królowa coraz barzieszy na zdrowiu niszczeje.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 15. WRZESNIA, R. 1792.



Z Warszawy d. 15. Września. Na miejsce Margrafa *de Luchesini*, przeszłego przy tutejszym Dworze Poła Dworu *Berlińskiego*, przybył do tej Stolicy Imięc Pan *Bucholtz* dla sprawowania Interesow tegoż *Berlińskiego* Dworu w Charakterze Ministra Pełnomocego, y miał już Audyencyą u Najiasniejszego Naszego Pana.

Z Paryża d. 24. Sierp: Mimo pilnego strzeżenia drogich Najiasniejszych Zakładników, usiłują iednak przez płonne suspicje do ścisłego baczenia zachęcać Dozieraających. Miano niby odkryć, że ci Więziuiowie tentowali wszystkich sposobów na prowadzenie Korrespondencyi Listowney, taiąc Listy już to w sztuce płótna, już w Płcie dla *Delfina*, już w Pafstecie &c. Z tej przyczyny Urzednicy Municypalni kazali przed sobą stawic się Damom Królowey *de Lamballe* y *de Tourzel*. O godzinie drugiej po połnoey, wyprowadzono je z Zamku *Temple*. Król obudził się, y zapytał przed Pokoim sypialnym stojącego na warcie, coby znaczył ten loskot? odpowiedziano: że nieściaga się to do Osoby iego; y na tym musiał Król przestać. Damy *Lamballe*, *Tourzel* z Cerką, z trzema innemi Damami od usługi Królowey y Królewica, dway także Kamerdyneryowie w nocy przed Municypalnością stawieni, przez 15. godzin na rozmaite pytania musieli odpowiadać; poczym wszystkich za Więźniów ogłoszono, y bez żadnych formalności innych, do Cuchtauzu zawieziono. Teraz także głoszą, że y *Delfina* od Rodziców odłącza.

Wypis z Listu z *Bareuth* d. 20. Sierp: Czytamy w Gazecie naszey Kopia Listu pisanego przez *J.P. Maiffoneuve* Ministra *Francuskiego* do Xiążęcia *Wurtemberskiego* pod dniem 15. Sierpnia 1792. iak następuje: =

„Lubo żadney wiadomości Urzędowey, ani prywatney nawet nie odebrałem o tym, co się w Paryżu działo; wielki sci iednak żalu y zadumienia, którą na sam publiczny ogłos wszystkich owych zdarzen przeięty iestem, nigdy Waszey Xiążecy Mości dostatecznie wyrazić niewydołam. Niezwycięzenie przywiązany będąc do Świętey y Nienaruszalney Ołoby Kró-

Ia Imci; podległy Prawom, które Król Imć przyjął sam, y mnie przykazał, ażebym był im posłuszny; mianowany przez Króla na Ministra jego przy W. Xiążęcy Mości (przeto Urzędowania moiego kroku żadnego niemogąc czynić bez rozkazów Króla) najpierwly ia uznaję, że ieżeli okropności te, które publiczna powieść głosi, są prawdziwe; tedy Urzędowanie moie tym samym koniec bierze, y zatrzymać dluzey Charakteru Ministra Akkredytowanego przy Dworze W. X. Mości zgoda już niemogę. Niebędę ia służył Fakcyonistom, Niecnotom, Potworom, którzy zuchwale polnęli zbrodnie do ostatecznego szczebla, y zupełną frogsćiom wszystkim już dobrali miarę. Mniemałem zawsze, że możnaby zgodzić y połączyć uszanowanie głębokie Królówi przynależne, z Reformą bezprawioń dawnych, z ustanowieniem Rządu mądrego; y gdyby mnie nadzieia, że z Panowaniem Praw uyrzę razem Oboję Króla czczone, y poważaną tak, iak naywyższa jego Dosłowność wymaga, niewstrzymała była; dawnoby złożył Urzędowanie moie. Do tej nadziei przyłączył się ieszcze Sentyment osobiściego przywiązania, iakim Cnoty Króla, długie cierpienie jego, przekaiące Męstwo jego, tklive jego ofiary, powinne były natchnąć każdego Francuza, umysł uczciwy y czuły mającego. To Mości Xiążę, iest wierne wyznanie moie, takie są uczucia czyste y bezinteresowane serca żywo żalem dotkniętego. Spodziewam się, że oświadczenia te, z pochwaleniem, iaskawością, y dobrocią, od W. X. Mości przyjęte będą. Czekam ieszcze, albo rozkazów od Króla Imci, albo Urzędowey wiadomości o losie jego. Wszakże bez obecności y powagi Króla, służby moiey ani na iedem moment nieprzeciągnę, y skoro Król Imć na swojej Dosłowności ze wszystkimi należącemi iemu względami nie iest utrzymany; tedy nic mi więcey nie zostaje, tylko przez dni moich resztę, oplakiwać smotę, y zniszczenie Oyczyzny moiey, tudzież nieszczęścia naycnotliwzego y najlepszego z Królów. „

Z Paryża d. 24. Sierp: Zbuntowany y rozrzucony Paryski Lud, coraz barziesz niszczy tuteyszą Stolicę, odzierając ją z dawnych nayozdobniejszych Monumentów. Posągi Królów naszych, leżą na ziemi obalone, y zgruchotane. Nieprzebaczone nawet Posągowi Henryka Wielkiego, lubo ten Monarcha od wszystkich był zwany Przyjacielem Ludu. (*)

Wypis z Listu z Brukseli d. 30. Sierpnia. W Fortecy Longwy naleziono 74. harmaty, więcey niż 2.000. Wordów Maki, 135. wołów, y innych wiele Prowiantów. Francuskie Miasta y Wioski, o 8. mil od Longwy, przyssały swoje Broń y Chorągwie do Zjednoczonych Armii Austriackiey y Pruskiey, z 80.000. Żołnierzy złożoney, w której śródtku Król Imć Pruski Główną swoją miał Kwaterę. Od dnia 25. tego Miesiaca, Armia ta polnęła się głębiej tak, że Forpoczty już o 2. mili tylko od Verdun naydują się. Armia Cesarzkiego Generata Clairfait, na dniu 26. w paradyzie stanęła przed Królem Iuacią Pruskim, y na dniu 27. pierwsza

(*) Ten Posąg Henryka Wielkiego, był najpierwly między podobnemi Monumentami, które zaczęli stawiać Francuzi dla swoich Królów; y iak pierwszością, tak doskonałością roboty, wszystkie insze po łobie innym Królom potym stawione przewyższł. Robiony był we Włoszech na rozkaz Ferdynanda W. Xiążęcia Toskańskiego, przez Sławnego Artyste Jean de Boulogne. Posłany tenże Posąg Morzem w Okręcie do Francyi, nim do Francuskiego Portu Havre przybył, powstała wielka burza, y straszliwemi Morzkiem Falami y Bałwanami Okręt ten o mieliznę uderzony, został zgruchotany y zatopiony. Ludzie wszyscy na tym Okręcie będący, życie swe wyratowali, ale Posąg zatonął. Dobyto go z dna Morzkiego z wielką pracą, ale z większą, za to radością, że po takich Morza Kolataniach, cały y w niczym nienaruszony został. Włożony na inny Okręt ten Posąg, przybył do Francyi, y postawiony był z Wielką Uroczystością w Paryżu śród Mostu nazwanego le Pont-neuf dnia 23. Kwietnia Roku 1614. Ten Sławny ze wszech miar Posąg, uszedłszy szczęśliwie Szaleńcig Morza uszkodzeń, nieuszedł od Szaleńcigch dzisiejszych Francuskich Buntowników zadanych Barbarzyńskich ciołów. Kładniemy tu napisane niby Epitaphium czyli Nagrobek temu obalonemu Henryka Wielkiego Posagowi:

Kiedy Morze Szalało, przecie ocalałem;

Gdy Francuzi Szaleli, zniszczony zostałem.

Przechodzący, mów patrząc na cios mnie zadany:

Szaleszcie są FRANCUSKIE niż Morzkie BAŁWANY.

iey Kolumna ruszyła już ku *Montmedy*. Generała *la Fayette*, którego z innemi *Officerami Francuskimi* w komitywie jego zabranemi, na dniu 25. przywieziono do *Antwerpii*, dwóch Szylwachów strzeże w jego Izbie.

Jeden Porucznik z *Cesars*: Reymentu Zielony *Laudon* z pewnym Wydziałem, zabrał 10. *Francuskich* Statków z *Prowiantami*.

Z *Frankfurtu* d. 28. *Sierpnia*. Ociec S. znów miał atak *Febry*.

W *Francuskim* Zamku *Bulch* Garnizonem stojący Reyment *Szwajcarski Chateau sieux*, do *Szwajcaryi* nazad pomaszzerował.

General *de Haake* Komendant *Francuskiego* Obozu przy *Huningen*, y Komendant samey Fortecy *Huningen* Pan *de Sarre*, uciechali do *Bazylei*. Emigracya *Francuskich* *Officerów*, y innych Osób znakomitych z *Francyi*, tak jest teraz liczna, że na *Pograniczu Niemieckim* częstokroć umieszczenia dla siebie niemogą znaleźć. *Francuska* Forteca *Thionville* od *Ziednoczonych Woysk* jest blokowana, a *Prusacy* ciągną pod *Metz*.

Z *Carogrodu* d. 1. *Sierp*. W przeszłym tygodniu *W. Sultan* mianował *Tatarskiego* *Xiażęcia* *Bachti Ghirai* (który podczas *Wojny z Rosyą* najwyższym był *Szelem* y Komendantem *Woysk Tatarskich*) na *Hana Kubańskiego*. Rezydencya dla niego w *Anapa* była przeznaczona, a *Jurydykcyja* jego rozciągnać się miała na cały *Kray*, między *Rzeką Kubanem* y *Morzem Czarnym* położony. Dochody przytym znaczne ku utrzymaniu tej *Rangi* y *Dostojności* już mu były obmyślone. Dnia 19. zeszłego Miesiąca, rzeczony *Xiaże* w *Bebeck* nad *Kanałem*, Imieniem *Wielkiego Sultana* był od *Wielkiego Wezyra* y całego *Ministryum* paradnie na *Uczcie* zaproszony, gdzie y *Sultan* sam incognito znajdował się. W czasie *Uczt* *Xiaże* ów, przez nieostryżność, zwawie nader w sposób nieprzyzwoity dawał się słyszeć przeciwko ostatniemu *Pokoiowi z Rosyą* zawartemu, potężnie przymawiając *Ministrów*, którzy do zawarcia tego przyłożyli się. Deklamacya ta, skończyła się na tym skutku, że niespodzianie całe, złożono go z *Godności*, y do *Metelino* na wygnanie posłano.

Wypis z Listu z Paryża d. 27. *Sierp*: *Processa Kryminalne*, przeciwko odkrytym *Osobom* *Zaprzysiężonym*, śpiesznym idą krokiem. Po *Exekwowaniu* na śmierć Pana *Connot - Danglemont*, przysłał koley na *Intendenta Dochodów Królewskich* Pana *Laporte*, który zdawna był jedynym z *Poufałszy* *Króla*. Na *Inkwizycyi* zapierał się on *wszystkiego*. Ale *Sąd* zadawał mu, że on sam, pieniądze *Dochodów Królewskich* obracał na *Pensyonowanie* *Pisarzów Buntowniczych*, na *opłacanie Karteluszków* rozrzucanych, dążących ku *zniszczeniu Publicznego Kredytu*, *obaleniu Konstytucyi*, y *wzmocnieniu* *Wojny Domowej*, y że on *Bilety* rozdawał *ludziom* tym, którzy podług *własnego* ich *zecznanja*, mieli w *zamiarze* *zbrojnie* *kupienia* się. *Zaczynam* *Sąd* poczytał Pana *Laporte* za *wchodzącego* do *Konjuracyi*, y *Przydujący* na tym *Sądzie*, dnia 24. około *godziny 1. po południu* *Wyrok śmierci* nań *ferował*, mówiąc: „Jeżeli życie twoie byto „dla *Oyczyzny* niebezpieczne; tedy przykład twoiey śmierci przynajmniej *Oczywiście* będzie „użyteczny. „Nieszczęśliwy zaręczał swą *niewinność*, a obróciwszy się potem do *Ludu* rzekł: *Obywatele! Oby ta krew, którą przelewać będę wkrótce, uśmierzała niezgody wewnętrzne, a zgodę y pokój przywróciła!* *Wieczorem* około *godziny 6.* *wyprowadzono* go na *Plac Karuzelu*, gdzie w *obecności* *niezliczonego* *Ludu*, z *ślałością* *wielką* *wszedł* na *Teatr*, y *ścisły* *został*. *Wieżionym* *Królem*, *dowiedziawłszy* się o *śmierci* tego *Poufałego* *swego*, *rzewnie* *plakał*, y *ledwo* *swój* *żał* *uhamować* *zdołał*. Na dniu 25. wyszedł także *Dekret* *śmierci* na *Autora* *Gazety Paryskiej* Pana *Durosoy*, który użyławszy *Wyrok* na siebie *śmierci*, *podał* *Sędziom* *zapieczetowany* *List*; ten zaraz *otworzono*, y *czytano* w nim te słowa: *Royalista taki, jak ja, niemógł umrzeć w inny dzień, tylko w dzień* *Ludwika*. Pan *Durosoy* w *równym* *spolobie* y z *równą* *umysłu* *ślałością*, jak Pan *Laporte*, *śmiertelny* *cios* *wytrzymał*, mówiąc przed *swym* *ścięciem* do *Ludu*: *Zawsze* *pisalem* *za* *Religią* *y* *za* *Królem*; *przeło* *za* *Religią* *y* *za* *Króla* *umieram*.

Przy *dzisiejszey* *Gazecie*, *roздаie* się *Urządzenie* *gł. W.W. Delegowany* od *Najjaśniejszey* *Konfederacyi Generalney Koronney*, *kładące* *hamulec* na *wynudaną* *Wolność Drukowania*; *przykazując* *przytym* w *szczególności* *wszystkim* *Drukarniom Warszawskim*, *aby* *odtąd* *nieważyły* się *drukować* *Pisma* *pod* *Tytułem*: *Pamiętnik Historyczno - Polityczno - Ekonomiczny, jako* (są to *wyrazy* *Urządzenia* *JJ. W.W. Delegowanych*) *Chytre* *y* *Buntownicze* *zamykającego* *w* *sobie* *wyrazy*.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 15. Września Roku 1792.

Z Rezolucyi Sądu Soltyckiego Kolonii Szamocin przy Białolecie będący awizują się powtornie lecz tylko Kredytorowie *Szelingowscy*, nie zaś Szl: *Wanglerow* Małżonków, na ten sam dzień iak w pierwszym doniesieniu to jest 17. Miesiąca Września Roku tego, aby do Summy, w Urzędzie tamczym reponowanej Prawa y Pretensyi swoje Likwidowali.

Dzieło nowe do druku podane, pod tytułem: *Słownik Narodowy w 5. językach* wychodzi na Prenumeratę, u JP. Michała Grölla K. JKMci, którego Prospekt przy dzisiejszey Gazecie rozdać się *gratis*.

Jan Kielecki służył w *Paszkowicach* u JP. *Popławskiego* w Parafii *Zarnowskiej* za *Stangreta*, potem ożeniwszy się w *Zarnawie* z *Zofią Respondowską* służył u JP. *Małachowskiego* Weiewodzica, za *Hayduka*; wrzośtu był *flużnego*, pociągły na twarzy, czarniawy, włosow czarniawych, nosa pociągłego, oka ponurego, rodem powiadał się być z *Pruss*; odziedziczył od żony lat dziewięć; gdzieby się znajdował, czy żyje, czyli też umarł, przez takowy czas przeciąg, *Zona* mierzkaiąca w *Mieście Zarnowie* żadney dotąd wiadomości nie ma; więc też *Zona Zofia Kielecka* po wysłanych Uniwersałach kilkokrotnie, udała się do *Gazet Kraiowych*, wiadomości żądając gdzieby się iey mąż znajdował, a po odebraney wiadomości, donosicielowi nadgrodzić przyrzeka y obowiązując się. Dnia w *Zarnowie*, dnia 25. Kwietnia 1792. Roku. *Zofia Kielecka*.

Pewien Człowiek (przynajmniej iak powiada) znalazł *Zegarek*; ten mu jest odebrany, y zostaje u JP. *Petersa* Woyta Cyркуlu czwartego; Ktoby takowy zgubił, niech się uda na *Ulicę Ogrodową* y opowie, iaki y co jest przy nim, a dotego przy *Swiadkach*, oddany mieć będzie.

Z Rezolucyi Kommissyi JKMci w *Kamienicy* pod Nr^m 239. w *Ryaku Miasta Krakowa* stojącej, różne Towary, iako to: *Pekiny*, *Atlasy*, *Gredytory*, *Kitayki*, *Musliny*, materye *Francuskie*, *Piki*, *Tropy*, materyiki półedwabne, płótna, kamizelki, rękawiczki, pończochy, y inne rzeczy, na d. 17. Września y dni następnych, sprzedawane będą więcej dającemu za gotowe pieniądze.

Donosi się powtornie, iż około *Świąt Wielkonocnych* roku bieżącego, pod *Wsią Młocinkami* znaleziono *Szpinkę* *brilantową*. Ktoby więc onę zgubił, niech się zgłosi na *Ratusz Miasta Starey Warszawy* do *Wachmistrza*, y wartość, tudzież formę tej *Szpinki* opisz, gdzie dalszą odbierze informację.

Dnia 1. Września w Roku terażniejszy, znaleziony jest koń kasztanowaty, za *Rogatkami Czerniakowskimi* przez *Postyliona Warszawskiego*; do kogoby należał, ma się udać na *Thłomackie* na *Pocztę Konną* do *Pisarza Poshalteryi* JKMci *Warszawskiej*.

P. Emery ma wodę na wygubienie plukwów; trzeba tę wodę zagrać, y maczać szmatek w teyże wodzie, potem szpary gdzieby plukwy naydują smarować; ta woda ich wygubia od pierwszego razu. Mieszka na *Ulicy Krochmalney* w *Dworku* *J. P. Oliwa* pod Nr^m 1610. w *Warszawie*.

Sekrét robienia *Pigułek* na wygubienie szczurów y myszy, posiada *Pani Krepso-wa* mierzkaiąca w *Warszawie* blisko *Nowomieskiej* *Bramy* prosto w *Krzywe Kóło* w *Kamienicy Szubalskich* pod Nr^m 172. na drugim *Piętrze*; Stoik po *Zł: 2*. Taż *Pani Krepso-wa* posiada sekrét wywabiania wszelkich plam tak z welnianych iako jedwabnych y bawełnianych materyi; y sukna, chociażby takowe plamy z mokrzem kociego lub myłego były.

Jeżeliby kto miał *Angielską* *Vis-a-Vis* *Karytę*, to jest na dwie osoby, z *siedzeniem* jednym na tyle a drugim na przedzie, albo przynajmniej *Pudło* od takiej *Karyty*, s chciałby je zbyć za gotowe pieniądze, nadgłosił się w tey mierze do JP. *Karola Heintza* *Konfilyiarza* *J. & M.* Mości na *Senatorskiej* *Ulicy* w *Kamienicy* JP. *Szambelana Uruskiego* pod Nr^m 477. na drugim *Piętrze* mierzkaiącego. Zaślanie go codziennie rżna do pół do osmey, lub o samey dwonaście w południe.

Na *Instancją* *Ur: Instygatora Miasta Starey Warszawy* przed *Urząd Radziecki* *Miasta* tegoż, pozwani są tak *Wierzyciele* iako y *Sukcesorowie* Szl: *niedy Karola Schultzza*, aby z *Prawami* y *Pretensyami* do majątku po nim pozostałego przed rzeczonym *Urzędem* na dzień 16. Miesiąca *Października* R. 1792. popisywali się, y one złożyli, a to pod odłączeniem od takowych *Praw* y *Pretensyi* z nakazaniem wiecznego milczenia.

*Urządzenie J. P. W. W. Delegowanych od Najjaśniejszej
Konfederacyi Generalney Koronney*

Zawsze złość walczy z Cnotą, zawsze zaiadłość najfrozńsze
na prawdę rzuca czernidła, podłość albo uprzedzenie temi
miotać zwykły, y acz takowe działanie w nierostropnych tyl-
ko umysłach sprawia skutki, atoli częstokroć nayprostsze zdo-
łaią zwodzić Serca, y w Publiczności niesmaku wydaia owo-
ce; Wszelkie burzenie jest zarazą ogolności, y szkodliwe szcze-
gulności, przeto dostrzegłszy zamiarow niezapobiegać, wypada
na iedno, co łączyć się z Falszerzem do obłąkania niewinne-
go Ludu. Pismo na Miesiąc Lipiec Roku bieżącego, pod Tytułem
Pamiętnika wydane, iadem chytrłości napełnione, różnemi po-
dobieństwami upstrzone, mniey oświeconych wprowadzać mo-
że w błąd, miota różne pociski na wiernych Oyczyźnie Sy-
nów, *Sophiszmata*mi oburza przeciw tym, którzy Prawdziwey
wolności, y swobod Oyczystych bronić postanowili, którzy Mo-
narchią zniszczyć a wolną Rzeczpospolitą odwiecznemi Prawa-
mi y krwią Przodków Naszych zagrąntowaną przywrocić przed-
sięwzieli. Niech obłąkanie, niech złość y podłość niktzemnych,
do Monarchicznego Rządu usposobionych Dusz, najfrozńsze na
wiernych Oyczyźnie rzuca potwarze; czyistość Intencyi Spra-
wy ich, usprawiedliwia nayprzychyluleysze postępk; temu tyl-
ko krok ich miłym być niemoże, kto niewart Wolności, albo
kto na gruzach y ruinie Rzeczypospolitey własne gróntował
widoki. Choć takowe Pisma, same z siebie warte wzgardy, gdy
iednak ogulne dobro Narodu iednością umysłu prowadzone, nay-
skorzey zbliżyć może prawdziwe uszczęśliwienie kochaney Wol-
ney Oyczyzny; Przeto niżej podpisani *Delegowani od Naj-
jaśniejszej Konfederacyi Generalney Koronney*, stosuiąc się
do Punktu *Instrukcyi* sobie danej, uwiadomiaia, polecaia, y
nakazuia *Przełożonym Drukarniom* w Mieście *Warszawie* bę-
dących, aby Pismo na przeciw Skonfederowaney Rzeczypospo-
litey Dnia czternastego Maia Roku 1792. w *Targowicy* zwią-

zaney, oraz Pism Buntowniczych, tudzież obyczayność y moralność zarażających, niemniej bezimiennych wszelkich Pism, a tym bardziey Paszkwilow, przeciw komużkolwiek podawanych, iakoteż po Gazetach Falszywych wiadomości drukować nie-
ważyli się, ale takowe podane, do WW. Marszałkow Koron-
nych, Policyi bezpieczeństwa Miasta *Warszawy* dostrzegają-
cych, iako Nayiaśnieyszey Konfederacyi Generalney Koronney
przysięgłych, oddawali; Pisma pod Tytułem *Pamiętnik Hi-
storyczno Polityczno-Ekonomiczny*, iako chytre y Buntownicze
zamykającego w sobie wyrazy, odtąd niedrukowali; a to pod
karami surowo rozciągnąć się mającemi, czego dozór WW,
Marszałkom Koronnym oddaemy. Dan w *Warszawie* Dnia 7.
Miesiąca Września 1792 Roku.

P. Ożarowski K. W., Delegowany.

*Woy. Aug. Świętosławski Chorąży Krze: Konf: Gener:
Koronney Konsyliarz, Delegowany*

D. Kamieniecki K. S. K. Delegowany.

Chołoniewski Starosta Dubieniecki, Delegowany